

KIEDY DACH MA ZNACZENIE

Tomasz Lisiecki
Zdjęcia: Hubert Padalak

Współczesne podejście do pracy z końmi coraz wyraźniej odchodzi od czysto użytkowego myślenia. Dziś liczy się nie tylko efekt sportowy, ale przede wszystkim dobrostan zwierzęcia — jego dieta, opieka zdrowotna, odpowiednio dobrany trening oraz warunki do regeneracji.

Dla hodowców koni oraz prowadzących ośrodki jeździeckie dbanie o dobrostan tych delikatnych i wrażliwych zwierząt tak jak o siebie jest oczywiste. Jacek Rode od ponad 20 lat związany jest z jeździectwem. Przez lata startował w zawodach skokowych. Do dziś regularnie trenuje i wspólnie z żoną prowadzi w Kruszewie Ośrodek Jeździecki „Stajnia Kruszewo”.

Dziesięć lat temu chciałem rozwijać się treningowo i wiedziałem, że do tego potrzebne są odpowiednie warunki: zarówno dla mnie, jak i dla koni. Zależało mi na tym, żeby zapewnić im jak najlepszą opiekę i komfort, dlatego podjąłem decyzję o stworzeniu własnego ośrodka jeździeckiego. Dziś nie startuję już w zawodach, ale konie nadal zajmują w moim życiu bardzo ważne miejsce — opowiada Rode.

W Kruszewie, 30 minut samochodem od Białego Stoku, rodzina Rode prowadzi ośrodek, w którym trenują zawodnicy i prowadzona jest działalność wspierająca osoby z niepełnosprawnościami. W czterech stajniach ośrodka jest 69 boksów. Stajnia główna jest potoczona z halą jeździecką o wymiarach 25 × 60 m. Korzystający mają do dyspozycji plac zewnętrzny o wymiarach 45 × 75 m, kryty lonżownik, dużą karuzelę i solaria dla koni.

Rode zdecydował, że na dachy budynków położy włókno-cement, grafitową płytę falistą Swisspearl. Materiał powstaje z cementu portlandzkiego w połączeniu z formułą włókien syntetycznych i celulozowych.



Jacek Rode w czasie zawodów, mat. Ośrodek Jeździecki „Stajnia Kruszewo”

Zobaczyłem ten materiał u znajomego, który też jeździ konno i ma go na swoich budynkach. Spodobało mi się to rozwiązanie. Najpierw położyliśmy go na jednym obiekcie, sprawdził się, dlatego dziś mam płytę włókno-cementową na wszystkich zabudowaniach. To był przypadek, ale dziś jestem z tego wyboru zadowolony — opowiada właściciel ośrodka w Kruszewie.

Jacek Rode mówi, że na początku, patrząc na materiał, miał skojarzenia z eternitem, w którego składzie jest azbest. Opowiada, że przy odbieraniu resztek po budowie musiał wyjaśniać, że to jest zupełnie inny materiał, w którym nie ma trującego azbestu.

Płyta falista Swisspearl pozwala utrzymać stabilne warunki przez cały rok, co w przypadku wrażliwych na temperaturę koni ma kluczowe znaczenie. W przeciwieństwie do blachy, która szybko się nagrzewa i pogarsza komfort w stajni, materiał ten nie powoduje tak gwałtownych zmian temperatury — wyjaśnia Jacek Rode.

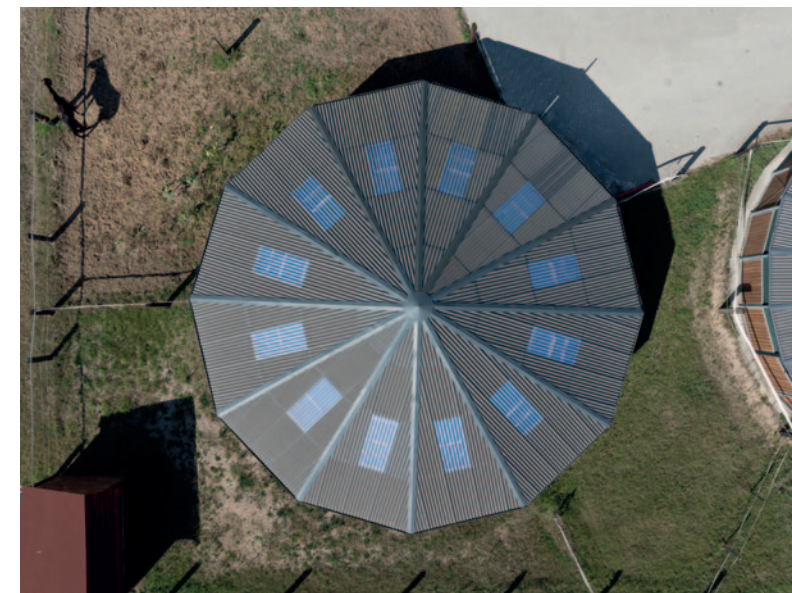


Ośrodek Jeździecki „Stajnia Kruszewo”, materiały Swisspearl Polska

Jako drugą istotną zaletę właściciel ośrodka wymienia to, że płyta z włókno-cementu tłumi odgłosy deszczu i gradu, dzięki czemu konie się nie płoszą. Wiele innych materiałów nie daje takiego efektu. Mocne wytłumienie wiele zmienia, konie są po prostu spokojne — dodaje.

Z Ośrodka Jeździeckiego stajni widać obszary Natura 2000. Sąsiadujemy z bagnami narwiańskimi. To doskonałe miejsce dla koni oraz zawodników, otoczone wyjątkową przyrodą, klimatem bagien i mokradła. Grafitowa płyta po prostu pasuje i współgra z kolorami natury — kończy Jacek Rode.

Na płytach falistych z włókno-cementu Swisspearl nie następuje skraplanie pary wodnej. To zjawisko nasila się zwykle w budynkach, w których są zwierzęta. Woda wydzielana z ich organizmów powoduje zwiększenie wilgotności wewnątrz, a to z kolei skutkuje skraplaniem pary wodnej na dolnej powierzchni dachu. W przypadku płyty falistej Swisspearl tak nie jest.



Spokojny koń to podstawa bezpieczeństwa: zarówno dla jeźdźców, jak i osób pracujących przy koniach — podkreśla Adam Malarek ze Swisspearl Polska. Włókno-cement nagrzewa się nieporównywalnie wolniej niż blacha i wolniej oddaje ciepło.

Dajemy na to 20 lat gwarancji — dodaje Malarek.